

BYDŁO. Przygotowanie zwierząt i pastwiska do sezonu

Na zielonej trawce

Przedwiośnie to czas na przygotowanie zwierząt do sezonu pastwiskowego – podstawę ich żywienia w okresie wiosenno-letnim. Ruch, dostęp do słońca i świeżego powietrza oraz młodej zielonki zasobnej w beta-karoten i witaminy, związki mineralne oraz nienasycone kwasy tłuszczowe, sprzyjają zachowaniu dobrej kondycji bydła.

Oprócz zdrowego i taniego żywienia, pastwisko umożliwia poruszanie się zwierząt na wolnym powietrzu, słońcu, wietrze i deszczu. Krowa przebywająca całą dobę na pastwisku może przejść nawet 20 km. Przy dużym ciężarze jest to wysiłek dla zwierzęcia. W tym samym czasie zwierzę musi skubnąć runi prawie 20 tys. razy, schylić i podnieść głowę. Dzięki tej gimnastyce zwierzęta żywione pastwiskowo mają dobrą kondycję, lepiej się zacielają i dłużej żyją. Ma to wpływ także na poprawę odporności i stymuluje funkcjonowanie układu rozrodczego krów.

Zachowania stadne

Utrzymanie pastwiskowe jest systemem najbardziej zbliżonym do naturalnego środowiska krów, ponieważ bydło domowe z definicji jest gatunkiem trawożernym. Możliwość korzystania z przestrzeni i swoboda ruchu pozwala też zwierzętom na wykazywanie typowych dla bydła zachowań stadnych czy związanych z cyklem płciowym.

Zagadkowy bilans

Żywienie pastwiskowe posiada też wady – przede wszystkim ograniczenia związane z dostępną powierzchnią pastwisk oraz trudności w zbilansowaniu dawki pokarmowej. Wynika to ze zmian w składzie chemicznym i wartości pokarmowej runi wraz z postępującą wegetacją roślin.

Dla młodzięży i jałówek

Sama zielonka pastwiskowa nie jest w stanie pokryć zapotrzebowania pokarmowego wysokowydajnych krów mlecznych. Runi pastwiskowa dobrej jakości pokrywa zapotrzebowanie na produkcję ok. 14–16 kg mleka dziennie. Dlatego z powodzeniem może być polecana w żywieniu krów o mniejszym potencjale produkcyjnym, a także młodzięży i jałówek. Przed zbliżającym się sezonem pastwiskowym warto przypomnieć o podstawowych czynnościach pielęgnacyjnych, zapewniających efektywne wykorzystanie trwałych użytków zielonych i optymalną produktywność zwierząt korzystających z runi. Przygotowanie to dotyczy samego pastwiska i wypasanych zwierząt.

Odrobaczenie i korekcja racic

Przygotowane bydła do rozpoczęcia wypasu powinno obejmować odrobaczenie, przegląd i korekcję racic, ewentualną dekarbonizację sztuk agresywnych wobec pozostałych zwierząt w stadzie oraz przygotowanie środowiska żywca do zmian w dawce pokarmowej przez stopniowe wprowadzanie nowych pasz.

Przed wyjściem

Odrobaczenie wykonujemy przed wypuszczeniem bydła na pastwisko, w takim terminie, aby nie doszło do zanieczyszczenia runi kałem, w którym znajdują się aktywne formy pasożytów. Sprawdzenie stanu racic jest konieczne, ponieważ krowy cierpiące na kulawizny nie będą w stanie efektywnie korzystać z pastwiska, nie pobiorą odpowiedniej ilości paszy, będą unikały ruchu, przemieszczania się i podchodzenia do wodopoju. Wszelkie stany zapalne i zmiany chorobowe racic, stawów

i całych kończyn, należy najpierw wyleczyć. Uchroni to zwierzę przed bólem i dyskomfortem, a pastwisko przed rozprzestrzenianiem się chorobotwórczych bakterii.

Mata do kąpieli

Korekcję racic należy wykonać na około 6 tygodni przed wyjściem krów na pastwisko. Stan kończyn i sposób poruszania się krów należy też kontrolować po powrocie z pastwiska do obory, ponieważ w czasie drogi może dojść do skaleczeń w obrębie racic lub np. wbicia drobnych kamyczków w przestrzeń szpary racic. Dobrą praktyką jest także umieszczanie mat lub wanien do kąpieli dezynfekujących i utwardzających racice przed wejściem na kwartę pastwiska.

Czas dla mikroorganizmów

Każda nowa pasza, wprowadzana do dawki pokarmowej krów, wymaga okresu przystosowania, niezbędnego do namnożenia mikroorganizmów żywca, które będą trawiły składniki nowej paszy. Okres ten wynosi od 2 do 6 tygodni. Dlatego skarmianie zielonki rozpoczynamy stopniowo, od małych dawek wynoszących około 1,5–2,5 kg/szt. dziennie, najlepiej jeszcze przed wypuszczeniem zwierząt na pastwisko.

Pasza z wozu

Jeżeli w gospodarstwie stosowany jest TMR czyli technika żywienia krów, oparta na dawce pełnoporcjowej, wymieszanej i rozdrobnionej w wozie paszowym można dodać do niego zielonkę. Również czas przebywania krów na pastwisku w ciągu pierwszych 2 tygodni powinien być ograniczony – zaczynamy od 0,5 do 1 godziny dziennie, stopniowo go wydłużając np. o 1–2 godziny co dru-

gi dzień. Przez pierwsze dni na pastwisku, krowy spędzają więcej czasu na ustalaniu nowej hierarchii w stadzie (szczególnie, jeśli na co dzień przebywają w oborze uwięziowej) oraz na badaniu otoczenia, niż na pobieraniu zielonki. Bywa jednak, że zwierzęta spragnione soczystej trawy, zaczynają szybko i łapczywie ją pobierać.

Młody odrost jest paszą mlekopędną, o średniej do wysokiej zawartości białka, ulegającemu szybkiemu rozkładowi w żwaczu oraz niskiej zawartości włókna i magnezu. Taka proporcja składników sprzyja występowaniu biegunek (szczególnie, gdy w runi znajduje się duża ilość mniszka lekarskiego). Może też zwiększać zawartość mocznika w mleku i stwarza niebezpieczeństwo pojawienia się tężyczki pastwiskowej. Tężyczka to choroba metaboliczna objawiająca się apatią, spadkiem apetytu, drżeniem mięśni, sztywnym i niepewnym chodem, zgrzytaniem zębami i obniżeniem wydajności.

Mieszanki z magnezem

Dlatego na 2-3 tygodnie przed rozpoczęciem żywienia pastwiskowego, należy wprowadzić mieszanki mineralne o zwiększonej zawartości magnezu w łatwo przyswajalnej formie. Kontynuujemy ich podawanie przynajmniej przez 4-6 tygodni, a najlepiej przez cały okres wypasu na pastwisku. Tężyczka rzadko przybiera ostrą i ciężką postać, w której obserwuje się między innymi silne skurcze mięśni, lęklliwość, leżenie z wyciągniętymi kończynami i skręconą głową lub nawet utratę przytomności. W przypadku wystąpienia takich objawów, należy niezwłocznie wezwać weterynarza.

Więcej włóknistych

Z kolei, aby zapobiec występowaniu kwasicy wynikającej z ograniczenia przeżuwania w pierwszych tygodniach żywienia młodą zielonką, zwiększamy udział pasz włóknistych w dawce. Np. dodajemy słomy dobrej jakości, twardszego siana lub

sianokiszonki o wyższej zawartości suchej masy. Pasze te zabezpieczają też przed nagłym spadkiem zawartości tłuszczu w mleku oraz biegunkami. Najlepiej, aby zwierzęta w czasie żywienia pastwiskowego miały stały dostęp do innych pasz objętościowych.

Skład pod lupą

Jeśli stosujemy TMR, również zwiększamy jego suchą masę. Skład mleka krów należy regularnie kontrolować. Jeśli zawartość białka zacznie spadać poniżej normy, przy jednoczesnym wzroście zawartości mocznika, dawkę należy skorygować i uzupełnić paszami energetycznymi (np. kiszonym ziarnem kukurydzy, śrutami zbożowymi) oraz niewielką ilością (do 20% mieszanki) pasz zawierających więcej białka trawionego w jelicie (np. śruty sojowej).

Pamiętajmy, że bydło zawsze wypuszczamy na pastwisko po wcześniejszym nakarmieniu w oborze paszami objętościowymi. W czasie żywienia pastwiskowego nie stosujemy także pasz z dodatkiem mocznika.

Insekty, cień, woda

Z uwagi na dokuczliwość owadów w okresie lata oraz zagrożenie chorobami przez nie przenoszonymi, zwierzętom należy zapewnić ochronę przed insektami. W tym celu stosujemy środki owadobójcze do zewnętrznego stosowania. Należy także zapewnić zwierzętom możliwość schronienia się w cieniu, dostęp do świeżej wody pitnej oraz lizawek lub mieszanek mineralnych, przeznaczonych na okres żywienia letniego z udziałem zielonki pastwiskowej.

Woda wykorzystywana do pojenia bydła nie powinna pochodzić z ujęć znajdujących się w bezpośrednim pobliżu upraw intensywnie nawożonych azotem, ponieważ stwarza to zagrożenie zatrucia azotanami i azotynami.

Pastwiskowe porządki

Przygotowanie do sezonu pastwiskowego obejmuje nie tylko zwierzęta, ale też pastwisko. Na pielęgnację

cję pastwiska składają się czynności jesienne, wczesnowiosenne oraz te wykonywane podczas wegetacji. Przed rozpoczęciem sezonu wegetacyjnego należy ocenić stan pastwiska po przezimowaniu – sprawdzamy stan ogrodzenia, naprawiamy uszkodzenia. Usuwamy śmieci i zanieczyszczenia (np. drut z ogrodzenia, sznurki z sianokiszonek, niezebrany porost, powalone drzewa, itp.), aby nie stwarzały zagrożenia dla pasących się zwierząt oraz, aby umożliwić efektywny odrost runi.

Wyrównanie, dosiewanie

Osuszamy tereny podmokłe i żalutowe, kretowiska, ubiegłoroczne łajniaki i nierówności rozgarniamy i wyrównujemy przy pomocy włókowania, wysiewamy nawozy wapniowe, dosiewamy pożądane gatunki traw i roślin bobowatych. Włókowanie zapobiega zanieczyszczeniu zielonki ziemią, sprzyja wzrostowi i rozkrzewianiu się traw, usprawnia wymieszanie obornika, poprawia też napowietrzenie wierzchniej warstwy gleby oraz jej strukturę. Poziom nawożenia, jako elementu pielęgnacji pastwiska, powinien być ustalony na podstawie analizy gleby i jej zasobności w składniki pokarmowe oraz poziomu pH.

Obornik po sezonie

Zazwyczaj w ramach nawożenia wczesnowiosennego stosuje się 20-60 kg N, 50-80 kg P₂O₅ i 30-60 kg K₂ na 1 ha oraz d 0,5 do 1,5 t/ha nawozów wapniowych. Obornik, czyli najlepszy nawóz dla łąk i pastwisk, który wprowadza do gleby mikroelementy i poprawia jej strukturę, najlepiej jest stosować poza okresem wegetacyjnym, w dawce od 20-30 t/ha. Optymalna wysokość pierwszego odrostu runi, kiedy można bydło wypuścić na pastwisko, to 10-12 cm.

Tadeusz Czopor DODR,
PZDR Jelenia Góra